

RM. 0003. 48. 20

Klub Radni Niezależni

Poręba, dnia 27.01.2020 roku

RP
28.01.2020 R

**Do Burmistrza Miasta Poręba
Pana Ryszarda Spyry**

Prosimy o opracowanie projektu uchwały w związku z próbami fałszowania historii, w której zwracamy się do naszych zagranicznych miast partnerskich z prośbą i apelem o przypomnienie prawdy historycznej podczas sesji Rad Miast, podczas miejskich wydarzeń lub innych stosownych uroczystości. Z szacunku dla wszystkich ofiar II wojny światowej, dla żołnierzy, polskich bohaterów, którzy oddali życie za wolność i pokój, musimy ponad podziałami, a wzorem innych miast zaprotestować. Proponujemy o przyłączenie się do akcji „Poland First to Fight”, która inicjuje pokazanie prawdy i przesłania naszym miastom partnerskim informacji o tym, jak było naprawdę.

Sabina Jol
Ewelina Jemczak
Hugosia Rola

Warszawa, 24.01.2020 r.

Prezydent Chełma – Jakub Banaszek
Prezydent Stalowej Woli – Lucjusz Nadberezny
Prezydent Zamościa – Andrzej Wnuk
Prezydent Raciborza – Dariusz Polowy

POLAND FIRST TO FIGHT

W ostatnim czasie jesteśmy świadkami próby budowania nowej narracji historycznej dotyczącej okresu II wojny światowej. Jest to próba zmiany historii i postawienia naszego Państwa

w niekorzystnym, fałszywym świetle. To obraza i brak szacunku dla wszystkich ofiar II wojny światowej - dla żołnierzy, polskich bohaterów, którzy oddali życie za wolność i pokój. Z szacunku do nich musimy, ponad podziałami, zaprotestować.

Na próby fałszowania historii musimy odpowiadać prawdą. Cytując Józefa Mackiewicza, polskiego pisarza, „Tylko prawda jest ciekawa”. Dlatego w obliczu ewidentnej próby zmiany historii zwracamy się do naszych zagranicznych miast partnerskich z prośbą i apelem o przypomnienie prawdy historycznej podczas sesji Rad Miast, podczas miejskich wydarzeń lub innych stosownych uroczystości. Zwracamy się z prośbą o przesłanie tej informacji dalej - do kolejnych zaprzyjaźnionych miast czy regionów. Prawda historyczna musi wybrzmieć, nie możemy pozwolić na jej fałszerstwo. Nie możemy biernie patrzeć i słuchać, jak na potrzeby wewnętrznej polityki inne państwa próbują budować fałszywą retorykę. Polska to dumny naród z wielkimi tradycjami.

Z dobrymi, otwartymi na świat ludźmi. Najważniejsze cechy jakie sobie cenimy, a zarazem jako naród przestrzegamy, to lojalność, odwaga i honor. Dlatego nie możemy pozwolić na obrażanie pamięci naszych przodków.

WYBUCH DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

W ostatnim czasie podejmowane są próby zmiany daty wybuchu II wojny światowej. II wojna światowa rozpoczęła się 1 września 1939 roku od ataku Niemiec na Polskę, ale tak naprawdę kilka dni wcześniej – 23 sierpnia – Niemcy i Rosja zawarły pakt Ribbentrop-Mołotow, którego celem było zniszczenie Polski. Polska nie była sojusznikiem tych państw, nie była sojusznikiem Adolfa Hitlera. Pakt Hitlera i Stalina, pakt Niemiec i Rosji, doprowadził do ataku Niemiec na Polskę, a 17 września do zdradzieckiego ataku Sowieckiej Rosji. Polska walczyła jako pierwsza - Poland First to Fight.

W tym czasie byliśmy zdani na siebie, zapomniani przez naszych sojuszników, którzy obiecywali w razie ataku pomoc, gwarantując to stosownymi dokumentami i porozumieniami. W dniu próby zostaliśmy sami - zdani na siebie. Mimo to Polska nie poddała się. Nasi przodkowie dzielnie stawili opór podwójnej okupacji, tworząc Państwo Podziemne.

PAKT HITLERA I STALINA

Nie możemy zgodzić się na kłamstwa Prezydenta Putina, który sugeruje, że Polska uczestniczyła w sojuszu z Adolfem Hitlerem. Trzeba powiedzieć wprost – niezależnie od tego, jak Rosja będzie starała się ukryć fakt współpracy z nazistami, ta współpraca była, a jej owocem był Pakt Ribbentrop-Mołotow. Na mocy tego porozumienia dwóch sojuszników – Hitler i Stalin – umówiło się na kolejny rozbiór Polski i okupację naszego kraju. Dziś, kiedy słyszymy kłamstwa o współpracy Polski z nazistami, nie tylko je dementujemy, nie tylko mówimy wprost o kłamstwie, ale przypominamy, kto był rzeczywistym sojusznikiem Hitlera i jaki był cel tego porozumienia.

MORD W KATYNIU I ZBRODZIA HOLOCAUSTU

Niemcy masowo mordowali ludność cywilną, rozpoczęli eksterminację Żydów, a Rosjanie zaczęli wywozić naszych rodaków na Wschód. Tam, w katyńskich lasach, rozstrzelali ponad 20 tysięcy polskich oficerów, a kilkaset tysięcy zmuszono do katorżniczej pracy na Wschodzie. Próbowano pozbawić nas jakiegokolwiek godności, ale przetrwaliśmy. Do dziś nie wiemy, gdzie pochowana jest część z rozstrzelanych przez Rosjan polskich oficerów.

Słyszymy, że Polacy wysłali „antysemityzm z mlekiem matki”. Te słowa boją. Wypowiadane są na potrzeby wewnętrznej polityki, ale niestety są przejawem braku szacunku do kilku tysięcy polskich Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Są przejawem braku szacunku dla naszych bohaterów, którzy jako pierwsi informowali o Holocauście. Są przejawem braku szacunku dla tych, którzy pomagali tworzyć Państwo Izrael, którzy ratowali w Polsce Żydów, mimo że groziła za to kara śmierci. Zdarza się, że obozy zagłady są przedstawiane jako polskie, ale nigdy tak nie było. To były i są niemieckie obozy zagłady, które powstały na ziemi polskiej, tylko dlatego, że nasz kraj był okupowany przez hitlerowski reżim.

Wystarczy zagłębić się w historię Polski, by zdać sobie sprawę, że już wieki temu nasz kraj uważany był za ostoję tolerancji. Od czasów powstania Królestwa Polskiego, poprzez utworzoną w 1569 roku Rzeczpospolitą Obojga Narodów, aż do okresu klęsk wojennych powstania Chmielnickiego i potopu szwedzkiego, w XVII w. Polska była jednym z najbardziej tolerancyjnych państw Europy i stała się domem dla dużej społeczności żydowskiej. Polskę nazywano "rajem dla Żydów", a szesnastowieczny rabin krakowski Mojżesz ben Israel Isserles podkreślał, że "jeśli Bóg nie dał Żydom Polski jako schronienia, los Izraela byłby rzeczywiście nie do zniesienia".

W czasie II wojny światowej Polska była jedynym krajem, w którym za pomoc Żydom groziła kara śmierci. Pomimo tego Polacy nie uciekali od odpowiedzialności za los współbraci i narażali życie zarówno swoje, jak i swoich rodzin, by pomagać prześladowanym przez niemieckiego okupanta przedstawicielom społeczności żydowskiej.

POWSTANIE WARSZAWSKIE

Powstanie Warszawskie to walka o wolną Polskę, o wolną Warszawę. Setki tysięcy Warszawianek i Warszawiaków pragnęło cieszyć się życiem, ale los miał dla nich inny scenariusz.

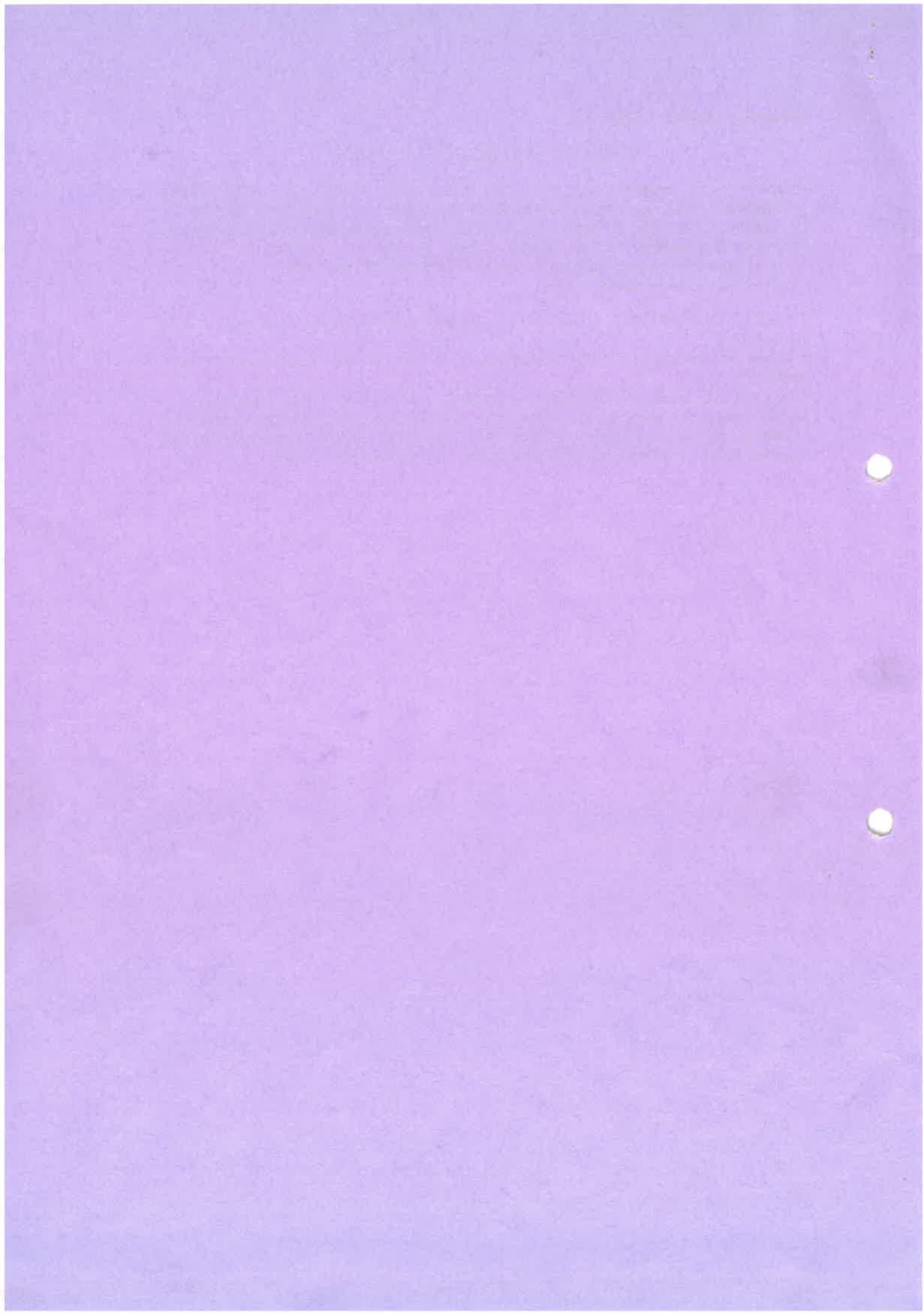
Nie otrzymaliśmy pomocy od Rosji, której wojska czekały na drugim brzegu Wisły, aż Warszawa się wykrwawi. W zasadzie dalsze słowa są niepotrzebne, ale apelujemy - nie dajmy

podważać naszego świadectwa.

ROSJANIE „WYZWOLICIELE” POLSKI

Rosjanie lubią przedstawiać się jako wyzwolicieli Polski. W rzeczywistości „wyzwalając” nasz kraj zakuli go w kajdany komunizmu na kilkadziesiąt długich lat. Utworzony przez nich na terenie Polski rząd marionetkowy odpowiedzialny jest za represje i morderstwa. Musimy głośno mówić, że kilka lat wcześniej to Rosjanie, ramie w ramie z Adolfem Hitlerem, dokonali kolejnego rozbioru Polski i rozpoczęli okupację naszego kraju.

To tylko kilka przykładów, kilka odniesień do próby pisania historii na nowo. Dzisiaj wychodzimy z inicjatywą pokazania prawdy. Inicjatywą przesłania naszym miastom partnerskim informacji o tym, jak było naprawdę. Dlatego inicjując akcję „Poland First to Fight” zwracamy się do wszystkich samorządów o wspólne działania na rzecz prawdy historycznej. Działanie ponad podziałami politycznymi, ponieważ naszym obowiązkiem jest wspólne dbanie o pamięć naszych przodków, o pamięć o naszej historii.



URZĄD MIASTA PORĘBA
ul. Dworcowa 1
42-480 Poręba

RM. 0003. 48. 20

Poręba, dnia 10.02.2020 r.

Klub Radni Niezależni

W odpowiedzi na pismo z dnia 27 stycznia 2020 roku, informuję, iż wniosek został skierowany celem rozważenia przez Burmistrza Miasta Poręba podjęcia działań w przedmiocie tego wniosku.

Z uz. BURMISTRZA MIASTA PORĘBA
SEKRETARZ MIASTA PORĘBA

Barbara Baran

Otrzymują:

1. Adresat,
2. A.a.

